



Drodzy czytelnicy!

Niemal wszystkie dyscypliny sportowe mają charakter sezonowy, po okresach intensywnych zawodów i zmagani ligowych następuje czas przestoju, wakacji i odpoczynku. Nie można tego powiedzieć o armwrestlingu w Polsce... Jedna impreza goni drugą, a każda dobitnie dowodzi o wzrastającym zainteresowaniu naszą dyscypliną tak wśród kibiców, jak i czynnie trenujących zawodników. Właśnie odbyły się V Mistrzostwa Polski, które relacjonujemy w obecnym wydaniu i kolejny raz został pobity rekord ilości uczestników. Ponadto ciągle wzrasta zainteresowanie naszym krajem zagranicznych gwiazd, coraz częściej możemy gościć i podziwiać wielkich mistrzów tu na miejscu. A najważniejsze, że oglądamy ich w walkach z polskimi zawodnikami, którzy coraz śmiej i głośniejsze dobijają się do europejskiej elity armwrestlingu
Igor Mazurenko

V MISTRZOSTWA POLSKI

Ponad 190 zawodników zjechało do 17 tysięcznego Choszczna, by zmagać się w V Mistrzostwach Polski w Siłowaniu na Ręce. Było o co walczyć, tytuł Mistrza Polski roku 2005 oraz zakwalifikowanie się do startu na tegorocznych Mistrzostwach Europy w Bułgarii. Przez dwa dni z rzędu (23-24 kwietnia br.) w sali kinowej Choszczeńskiego Domu Kultury, na czterech stołach jednocześnie zmagano się na obie ręce. Poziom wszystkich zawodników był bardzo wysoki, dlatego tegoroczne Mistrzostwa Polski owocowały w bardzo zacięte pojedynki we wszystkich kategoriach. Już od początku widać było, że wszyscy zawodnicy, którzy poważnie podeszli do tej dyscypliny sportu, mocno trenowali i tym samym podnieśli swój poziom sportowy. Oglądający walkę za walką, mogą z całą pewnością powiedzieć, że już wkrótce, nasza kadra armwrestlerów będzie mogła śmiało konkurować z zawodnikami z międzynarodowej czołówki.



Pierwsze miejsce w kategorii drużynowej zajął UKS 16 Koszalin.



Drugie miejsce w kategorii drużynowej zajął UKS Złoty Tur Gdynia.



Trzecie miejsce w kategorii drużynowej zajął UKS Złoty Orzeł Choszczno.



Zbigniew Chmielewski (ARMFIGHT Piaseczno), pierwsze miejsce na lewą i prawą rękę w kategorii do 85kg



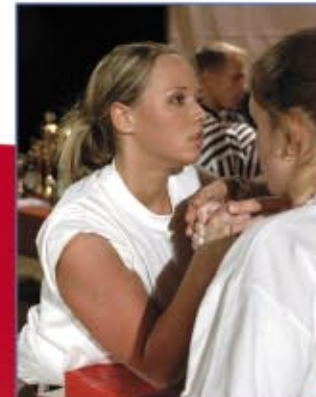
Marcin Lachowicz (ARMFIGHT Piaseczno) w kategorii do 85 kg, zajął trzecie miejsce na prawą i czwarte na lewą rękę.



Izabela Chudycka (UKS 16 Koszalin), dwa złota w kat. junierek do 45 kg oraz brąz w do 49 kg lewa ręka.



Dariusz Muszczak (AZS Włomet Częstochowa), z lewej, zajął pierwsze miejsce na prawą rękę w kategorii do 90kg.



Aleksandra Zwołak (UKS 16 Koszalin), zdobyła dwa srebra.



Rafał Budzowski (ZŁOTY LEW Łęborg), zdobył dwa złote medale w kategorii do 80kg.



Kat. do 70kg: Daniel Gajda (ZŁOTY TUR Gdynia), 2 miejsce na obie ręce vs Artur Olbrys (Braniewo) - 4 i 8 miejsce



Kamil Kapala (POSiR Tomaszów Mazowiecki), szósty na lewą i siódmy na prawą rękę.



Walentyna Zaklicka (ZŁOTY TUR) 4 złote medale (juniorki do 54kg i seniorki do 55kg).



Lucjan Fudała (MCKiS TYTAN Jaworzno), 2 złota w juniorach +78 kg i srebro w seniorach do 90 kg na prawą rękę.



Grzegorz Żuchowski (ZŁOTY LEW Łęborg), zajął drugie i trzecie miejsce w kategorii juniorów +78kg



Marek Pachla (WIKING Nisko) zajął drugie miejsce w kategorii seniorów do 65kg na lewą rękę.



Dariusz Gabrynowicz - 1 m-ce na lewą i 2 na prawą rękę w OPEN niepełnosprawnych.



Beata Kutnik (PACO Lublin), pierwsza na lewą i druga na prawą rękę - seniorki +65kg.



Juniorki do 54kg - lewa ręka. 1 miejsce Walentyna Zaklicka (ZŁOTY TUR Gdynia), 2 miejsce Magdalena Gutteter (ZŁOTY TUR Gdynia), 3 miejsce Kamila Kulesza (UKS 16 Koszalin).



Juniorki do 49kg. Złoto - Milena Snoch (UKS 16 Koszalin), druga - Agnieszka Deszcz (UKS 16 Koszalin), trzecie miejsce Angelika Gurazda (UKS ZŁOTY ORZEŁ Choszczno).



Konrad Gaca (Bydgoszcz), zdobył złoto na lewą i srebro na prawą rękę w kategorii do 90kg



Łukasz Głowacki (ŻELAZNA PIĘŚĆ Inowrocław), w kategorii dzieci z rocznika 94/95, zdobył złoto na lewą i srebro na prawą rękę.



Piotr Bartosiewicz (ZŁOTY ORZEŁ Choszczno), komplet dwóch złotych medali w kategorii seniorów do 70kg



Łukasz Kowalczyk (UKS BATORY), zajął pierwsze miejsce w kategorii seniorów do 65 kg na lewą rękę, na prawą był dopiero trzynasty.



Magdalena Wensierska zdobyła złoto w kategorii senierek do 60 kg na lewą rękę. Na prawą otarła się o podium zajmując czwarte miejsce.



Masters Open. Andrzej Głabala (ZŁOTY TUR Gdynia), złoto na lewą i prawą rękę vs Andrzej Skóra (ŻELAZNA PIĘŚĆ Inowrocław), srebro na prawą.



Chrystian Rieger (ZŁOTY TUR Gdynia), wywalczył złoto w kat. juniorów do 63kg oraz dwa brązowe na lewą i na prawą w juniorach.



Tomasz Szewczyk (POSIR Tomaszów Mazowiecki), pierwsze miejsce na prawą i trzecie na lewą w kategorii seniorów do 65 kg.



Po raz pierwszy w Mistrzostwach Polski wystartowało tak wiele kobiet.



Marcin Formela (KARTUZJA Kartuzy), zdobył dwa złote medale w kategorii do 100 kg.



Przemysław Grzenkiewicz (Bydgoszcz) wywalczył dwa srebrne medale w kategorii + 110 kg.



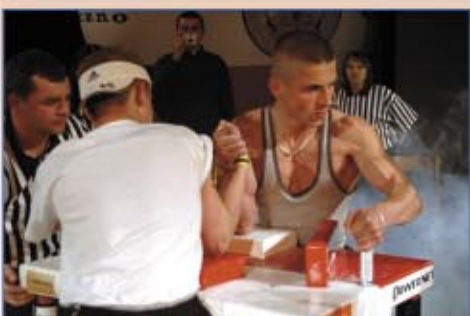
Kategoria do 90 kg. Dariusz Muszczak (AZS WŁO-MET Częstochowa) pierwsze miejsce vs Zbigniew Bielicki (FORMA), czwarte miejsce na prawą rękę.



Sławomir Głowacki (ŻELAZNA PIĘŚĆ Inowrocław) zajął pierwsze miejsce na prawą i trzecie na lewą w kategorii seniorów + 110 kg.



+100 kg. Marek Kobic (ZŁOTY SMOK Kielce), pierwszy na lewą i czwarty na prawą vs Sławomir Szakoła (SZAKI Zary), trzeci na prawą i czwarty na lewą.



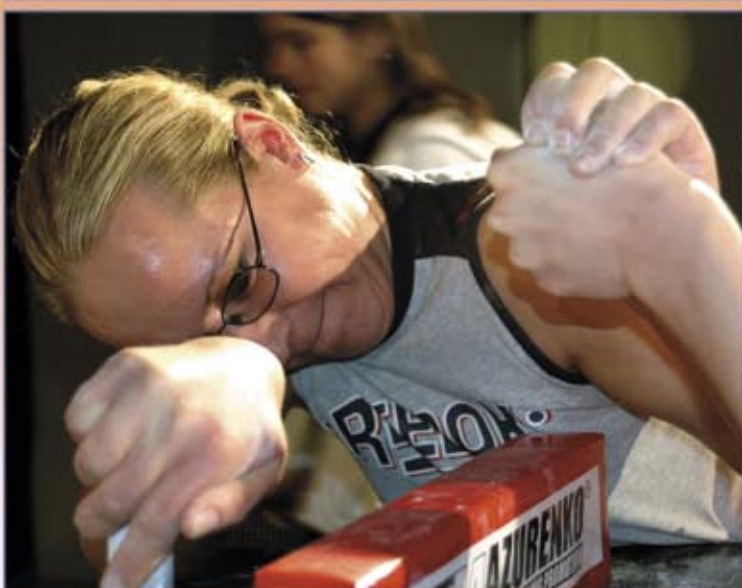
Damian Głizy (ZŁOTY SMOK Kielce) - trzy złote medale - dwa w kat. seniorów i jeden w juniorach na prawą rękę. Dodatkowo brąz w juniorach na lewą.



Wiktor Zaklicki (ZŁOTY TUR Gdynia) wywalczył dwa pierwsze miejsca w kategorii seniorów do 75kg.



Tak ze zdobycia upragnionych dwóch złotych medali w kategorii 80 kg cieszył się Rafał Budzowski (ZŁOTY LEW Lębork).



Sylwia Matyga (UKS BATORY) to absolutna mistrzyni w kategorii kobiet do 65kg. Zdobyla komplet złotych medali na obie ręce.

Table with 3 columns: Name, Weight, Place. Rows include LEWA REKA and PRAWA REKA for categories 45kg, 49kg, 54kg, 60kg, 67kg, 70kg, 78kg.

Table with 3 columns: Name, Weight, Place. Rows include LEWA REKA and PRAWA REKA for categories 50kg, 55kg, 60kg, 65kg, 65kg, 60kg, 65kg, 70kg, 75kg, 80kg, 85kg, 90kg, 100kg, 110kg, +110kg.

Table with 3 columns: Name, Weight, Place. Rows include LEWA REKA and PRAWA REKA for categories 50kg, 55kg, 60kg, 65kg, 70kg, 75kg, 80kg, 85kg, 90kg, 100kg, 110kg, +110kg.

Table with 5 columns: Klub, Lewa ręka, Prawa ręka, Suma Punktów, Miejsce. Summary table for team results.

GALA ARMWRESTLINGU ZAWODOWEGO



Vendetta



Po raz kolejny, polscy widzowie, na żywo mogli oglądać emocjonujące pojedynki z udziałem Armwrestlerów międzynarodowego formatu. 16 kwietnia br. w hali widowiskowo-sportowej MCK i S w Jaworznie, o godz. 18.00, przy odpowiedniej scenografii, oprawie muzycznej, dużej ilości napięcia i adrenaliny rozpoczęła się kolejna „Gala Armwrestlingu Zawodowego”. I to właśnie tu, w Jaworznie, sympatycy siłowania na ręce, byli świadkami ponad dwugodzinnego zawodowego show armwrestlingowego. A podczas całego, tego niecodziennego wydarzenia sportowego, do samego końca emocjom nie było końca.



Pierwszy pojedynek, to pojedynek „miejscowego” zawodnika - Mariusza Grochowskiego z Sosnowca z Węgrem - Peterem Kovacssem. Węgier wolnym krokiem wychodzi jako pierwszy. Drugi wychodzi Mariusz. Publiczność nie wytrzymała i wstała. Wszyscy widzowie skandowali imię polskiego zawodnika - tak pokrótce można opisać początek emocjonującej „Gali Armwrestlingu Zawodowego w Jaworznie”.

Mariusz Grochowski - to czołowy polski zawodnik w kategorii do 86 kg. W zawodowym armwrestlingu wystartował po raz pierwszy. Ze swoim przeciwnikiem, w bezpośrednim pojedynku przy armwrestlingowym stole aż do 16 kwietnia, nigdy się nie spotkał. Dotychczas z powodzeniem osiąga sukcesy na arenie polskiego armwrestlingu. Nic w tym dziwnego, gdyż oprócz ciężkich treningów przygotowawczych Mariusz ma bardzo silne i wywyczone palce u rąk. Zanim zaczął trenować siłowanie na ręce uprawiał wspinaczkę górską.

Peter Kovacs - Podobnie jak jego przeciwnik z Polski był debiutantem na arenie zawodowego siłowania na ręce. Jest młodym, obiecującym i bardzo ambitnym zawodnikiem węgierskim. Zapowiadał się więc bardzo zacięty, sześciorundowy pojedynek dwóch debiutujących sportowców na arenie zawodowego siłowania na ręce.

Od samego początku faworytem tego pojedynku był oczywiście nasz rodak, co udowodnił w dwóch pierwszych rundach, z łatwością pokonując swojego rywala. Natomiast trzecia i czwarta runda jednak należała do zawodnika z Węgier. I jak sam Mariusz powiedział: „... przegrałem, bo zastosowałem inną, niestety nieskuteczną technikę walki”. Po trzech rundach wynik remisowy - 2:2. Wtedy emocje sięgnęły zenitu. Wynik remisowy nie satysfakcjonował, zarówno samych zawodników, jak i licznie zgromadzonej publiczności. W rundzie piątej Polski zawodnik zrehabilitował się, pokonując swojego przeciwnika. I nikt nie przyjmował do wiadomości, że runda 6 należeć będzie do Petera Kovacsza z Węgier. Ale stało się inaczej. Peter zebrał ostatnie siły i w dramatycznym, ostatnim starciu pokonał naszego polskiego zawodnika. Końcowy wynik - 3 : 3.

„... było dla mnie zaskoczeniem, że Mariusz zremisował to sześciorundowe starcie.” - powiedział Igor Mazurenko, organizator gali - „Tym bardziej, że obstawiałem go jako faworyta, co potwierdził w dwóch pierwszych, wygranych rundach.”

Drugi pojedynek gali, to starcie na prawą rękę dwóch odwiecznych rywali kategorii do 78 kg: Rustama Babayeva z Ukrainy i Miroslava Ivanova z Bułgarii.

Rustam Babayev - jest czołowym, bardzo silnym, utalentowanym i ambitnym zawodnikiem reprezentacji ukraińskiej. Na zawodowstwo przeszedł w roku 2004 posiadając już na swoim koncie tytuł Mistrza Świata organizacji PAL. Nie spoczywając na laurach, trenuje cztery razy w tygodniu.

Miroslav Ivanov - jest jednym z najbardziej utytułowanych zawodników bułgarskiej reprezentacji. Na swoim koncie ma już wiele tytułów międzynarodowych oraz zawodowych. Jest zwycięzcą Zawodowej Ligi Bułgarskiej w roku 2003. Jego styl walki to góra i jak stwierdził jego przeciwnik z Ukrainy: „jego styl walki, dla mnie jest strasznie niewygodny i trudny w bezpośredniej rywalizacji przy stole, pojedynek więc będzie bardzo trudny”.

Dla obu zawodników nie było to pierwsze spotkanie przy armwrestlingowym stole. Spotkali się oni wielokrotnie podczas zawodowej ligi w Bułgarii. Za każdym razem przodował młody zawodnik z Ukrainy. Tak samo stało się i tym razem. Miroslav nie miał żadnych szans z bardzo silnym Rustamem Babayevem. Po przegranych pięciu rundach, Ivanov uratował honor swojego kraju, wygrywając szóste starcie na rękę prawą. Wynik końcowy - 5:1 dla Ukrainy.

„Przed samymi zawodami Rustam skarżył się na mocny ból w nadgarstku.” - powiedział nam po walce Igor Mazurenko - „jednak, podczas wszystkich sześciu rund było widać, że mimo bólu nadgarstka i tak świetnie sobie radzi z swoim przeciwnikiem.”



Pojedynek trzeci. To starcie w kategorii super ciężkiej. Tutaj do boju stanęło dwóch umiędzynarodowanych atletów: Andrey Sharkov z Ukrainy i Gyorg Szasz z Węgier. **Andrey Sharkov** - to jeden z najpopularniejszych ukraińskich armwrestlerów. Na swoim koncie ma już cztery pojedynki zawodowe (jedna porażka i trzy wygrane). Jest zawodnikiem przede wszystkim walczącym na rękę prawą. Andrey, podczas tej właśnie gali miał „niezły orzech do zgryzienia”, gdyż jego, może niezbyt młody przeciwnik, ale za to bardzo utytułowany, zapowiedział, że na pewno nie pozwoli na wygraną swojemu rywalowi.

Georg Szasz - jest Mistrzem Świata w kategorii Masterss (kat. powyżej 40 roku życia). Pomimo swojego jest postrachem wśród światowych zawodników. Z chęcią też i sukcesem rywalizuje w kategorii senior (zawodnicy od 18 do 40 roku życia). W odróżnieniu od jego przeciwnika, jest to jego debiut w zawodowym Armwrestlingu.

Już na samym wejściu Sharkov zyskał sobie sympatię licznie zgromadzonej publiczności. Jego wyjście na scenę było bardzo widowiskowe. W hołdzie swojemu dziadkowi ubrał mundur żołnierza Związku Radzieckiego. Niestety ani mundur, ani młody (30 lat) wiek tego ukraińskiego sportowca nie pomogły mu w zwycięstwie poszczególnych rund. Jego przeciwnik - 41 letni Gyorg Szasz z łatwością w każdym starciu dobijał rękę swojego rywala do poduszki bocznej stołu. Widać więc, że opanowanie i długoletnie doświadczenie sportowca z Węgier wzięło górę nad młodą siłą ukraińskiego zawodnika. Wynik końcowy - 6:0.

„Przegrana Sharkova była dla mnie totalną niespodzianką” - powiedział, po przegranych sześciu rundach Igor Mazurenko, promotor tych zawodników - „Obaj armwrestlerzy mają podobną technikę walki - walczą w hak. Ale Szasz walcząc w hak zaczyna od nacisku bocznego i właśnie w tym był lepszy od swojego przeciwnika. Jedyną metodą na Węgra była technika walki góra, którą Sharkov niestety, w ogóle nie walczy”.

No i pojedynek czwarty. Kulminacyjna chwila. W tym starciu znów walczył nasz rodak - Zbigniew Chmielewski. Jego przeciwnikiem był Białorusin - Aleh Matskevich.

Zbigniew Chmielewski - jest czołowym zawodnikiem Kadry Polskiej. Na zawodowstwo przeszedł w roku 2003. Dotychczas stoczył pięć walk zawodowych (na swoim koncie ma trzy wygrane i dwie porażki). W roku 2004 podczas V Pucharu Polski zwyciężył w kat. OPEN na prawą rękę tym samym został najsilniejszym Polakiem na rękę roku 2004. Ostatnie jego dwa sześciorundowe pojedynki, były starciami przegranymi. Ale jak zapowiedział Zbyszek przed walką: „...tym razem dobrze się przygotowuję i tym samym liczę na drugą, wygraną”.

Aleh Matskevich - czołowy zawodnik białoruskiej reprezentacji. Pomimo, że na swoim koncie ma już start w zawodowej, międzynarodowej lidze, to był jego pierwszy pojedynek sześciorundowy.

Podobnie jak w pojedynku Babayeva i Ivanova, tutaj armwrestlerzy mieli już okazję spróbować swoich sił podczas startu w międzynarodowej lidze. Wówczas Matskevich nie miał żadnych szans na rękę prawą. Tutaj, okazało się, że Zbyszek miał poważne trudności ze swym białoruskim przeciwnikiem. Choć od pierwszego starcia widać było dużą przewagę Zbyska, to w końcowej rozgrywce lepszym okazał się Białorusin: wynik końcowy 4:2. Do Zbyska należała tylko runda 1 i 2. Resztę rund zwycięsko wywalczył Aleh. Polak jednak, na pewno w niedługim czasie poprosi PAL o zorganizowanie pojedynku rewanżowego, gdyż przynajmniej dwie rundy przegrał nie przez dobicie do poduszki bocznej stołu, ale przez dwa faule, otrzymane od sędziego głównego stołu - Daniela Gajdę z Polski, w momencie pozycji wygranej.

„Ostatni pojedynek gali w Jaworznie, był pojedykiem najbardziej dramatycznym” - mówi dalej Igor Mazurenko, organizator, a zarazem trener Zbyska - „Ogromna przewaga Zbyska nie pomogła mu w wygranej wszystkich pojedynków. Niefortunnie cztery razy przegrał przez otrzymanie faulów od arbitra głównego stołu. Podczas wszystkich startów bał się o swój kontuzjowany przyczep. Aleh za każdym razem sprytnie analizując błędy Polaka, popychał łokieć Zbyska i przynajmniej w dwóch pojedynkach było ewidentnie widać, że zawodnik z Białorusi spycha łokieć przeciwnika”.

Poziom przygotowania wszystkich zawodników był bardzo wysoki. Byliśmy świadkami niesamowitych pojedynków czołówki światowego armwrestlingu. Było napięcie i ekscytujące starcia, licznie zgromadzonej publiczności dostarczono w tym dniu niezłych emocji. Niestety na naszym, rodzimym gruncie nie powiodło się zawodnikom z Polski. Ale i tak, cała gala w Jaworznie była spektakularnym wydarzeniem sportowym. Od samego początku przedstawiciele władz Jaworzna, z dyrektorem MCKiS, Panem Miroslawem Ciołczykiem na czele, są przyjaźni tej dyscyplinie sportu. I tak naprawdę, gdyby nie pomoc właśnie tego miłośnika siłowania na ręce, taka gala, w tym regionie Polski nie miała by miejsca, za co przedstawiciele PAL serdecznie mu dziękują.

Paweł Podlewski - PAL
Więcej informacji: www.armpower.net

NASZE KLUBY

Złoty Lew Łęborg

Historia Klubu Złoty Lew Łęborg sięga roku 2002r. To właśnie wtedy, Marcin Kreft, dziś czołowy zawodnik polskiego armwrestlingu założył sekcję siłowania na ręce. Na początku klub istniał tylko formalnie. Niestety, na owe czasy nie było pomieszczenia, w którym mogłyby odbywać się regularne treningi. Początkowo, dziesięcioosobowy skład klubu trenował w małym pomieszczeniu, ciężko ćwicząc na „samorobnym” sprzęcie i stole do siłowania. Ale jak w każdym sporcie bywa, wtedy i dziś liczyła się tylko chęć walki, w tym przypadku przy stole armwrestlerskim. Ten dziesięcioosobowy skład sportowców, w skład którego, między innymi wchodził: Daniel Reszke, Sebastian Konkol, Ireneusz Weber, Mirosław Mysze, Daniel Hebel, Anna i Łukasz Kijewscy, Dariusz Gabrynowicz, Rafał Budzowski, czy Marcin Kreft miał już na swoim koncie prawie dwuletni staż treningowy oraz dobre starty na profesjonalnych zawodach. Nigdy jednak nie stanowili jednego zespołu. Kiedy powstał klub, jak sami zawodnicy mówią: „... w końcu reprezentowaliśmy jedną drużynę i mieliśmy tylko jeden cel - być najlepszym!”

W 2003 roku, dzięki pomocy władz miasta Łęborga, za co do dziś zawodnicy są wdzięczni, udało się wygospodarować pomieszczenie na działalność naszego klubu. Jednak, przekazana przez miasto sala treningowa była w opłakanym stanie i wymagała gruntownego remontu, co nie było łatwe i wymagało ogromnego nakładu finansowego. Każdy pomagał jak mógł, by pomieszczenie doprowadzić do stanu używalności.

„Największy wkład poniósł Marcin Kreft. - powiedział Rafał Budzowski, dziś czołowy zawodnik polskiego armwrestlingu - To Marcin zainwestował swoje wszystkie oszczędności w remont pomieszczeń i zakup specjalistycznych maszyn treningowych”.

Klub, zarówno wtedy, jak i dziś nie posiada żadnego sponsora (oprócz oczywiście przychylności władz Łęborga) i utrzymuje się ze środków własnych, czyli najczęściej z pieniędzy wpłacanych co miesiąc przez trenujących w klubie. Ale różnymi wyrzeczeniami cel pierwotny został osiągnięty - w końcu istniał klub z prawdziwego zdarzenia, do którego można było przyjść o każdej porze dnia i ćwiczyć na profesjonalnym sprzęcie armwrestlerskim.

W 2003 roku zostały zorganizowane Mistrzostwa Polski w Łęborgu oraz zawody w Zespole Szkół Budowlanych. Organizacja właśnie tych zawodów doprowadziła do wzrostu zainteresowania młodzieży tą dyscypliną sportu. Z miesiąca na miesiąc pojawiały się w klubie nowe twarze, chcące czynnie uprawiać siłowanie na ręce. Od 2002 do 2005 roku przez klub przewinęło się bardzo dużo nowych zawodników. Jednak, jak czas pokazał - zostali tylko najwytrwalsi. Mowa tutaj między innymi o czołowych juniorach: Łukaszu Iwandowskim, Jarosław Potoczale, Grzegorz Żuchowski i Łukaszu Wencie. Dzięki silnej woli, ciężkim treningom i fachowej opiece trenera Marcina Krefta, osiągnęli bardzo wysoki poziom, który do dziś pozwala im zajmować czołowe miejsca w zawodach organizowanych w całej Polsce. Na dzień dzisiejszy w klubie trenuje około 30 osób, a zawodnicy ze „Złotego Lwa” zaznaczają swoją obecnością większość zawodów rangi krajowej i międzynarodowej. Dzięki ciężkiej pracy osiągnęli bardzo wysoki poziom, zasilając tym samym polską kadrę siłowania na ręce.

Rafał Budzowski

FORMA

NOWY KLUB W WOŁOMINIE

Centrum Fitness FORMA - taką właśnie przyjęł nazwę nowy klub armwrestlingowy w Wołominie, który 30 kwietnia br. o godz. 10.00 został oficjalnie otwarty dla wszystkich zainteresowanych armwrestlingiem w tej części kraju. Całą sekcją armwrestlingową prowadzi Zbigniew Bieliński - były ciężarowiec (trzykrotny Mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów) oraz jego szwagier (wieloletni trener Zbigniewa).

Zainteresowanie Zbyszka siłowaniem na ręce zaczęło się w roku 1993, gdzie po raz pierwszy, na hali AWF-u w Gdańsku, z powodzeniem wystartował w pierwszych nieoficjalnych Mistrzostwach Polski w Armwrestlingu. Na razie Zbyszek jeszcze nie zdobył tytułu Mistrza Polski (IV miejsce w kat. do 90kg na V Mistrzostwach Polski w Choszcznie), ale jak sam powiedział: „... to dopiero początek mojej kariery na arenie polskiego armwrestlingu. Miałem zbyt długą, kilkuletnią przerwę w treningach, a konkurencja jest duża.”

„Siłowanie na ręce jest dyscypliną sportu dla każdego” - mówił dalej Zbigniew Bieliński w rozmowie z redakcją Armpowera - „dlatego taki klub otworzył się właśnie u nas, w Wołominie. Po kilku dniach otwarcia klubu widać, jak ta dyscyplina sportu jest potrzebna w tym mieście. Tutaj młodzież nie ma co robić. Dysponujemy profesjonalnym stołem do siłowania na ręce, i tak naprawdę, oprócz chęci, nic więcej nam nie potrzeba”.

Na dzień dzisiejszy klub prężnie działa i pozyskuje coraz większą rzeszę sympatyków armwrestlingu. Już w czerwcu br. chce zorganizować wewnętrzne, klubowe zawody, a w sierpniu przymierza się do zorganizowania Mistrzostw Warszawy. A wszystkich z okolic Wołomina, chętnych do trenowania siłowania na ręce, zapraszamy właśnie do: Centrum Fitness FORMA.

DANE KLUBU:

Centrum Fitness FORMA; ul. Fieldorfa 1; 05-200 Wołomin
Kontakt: 0501 535 889 - Zbigniew Bieliński



FAP - FEDERACJA ARMWRESTLING POLSKA

Adres i adres do korespondencji:

81-380 Gdynia

ul. I Armii Wojska Polskiego 3-11

tel. 0-58 621 93 08

armwrestling@world.pl www.armpower.net

Prezydent: Igor Mazurenko, tel. 0-605 401 967,
Wiceprezydent: Janusz Piechowski, tel. 0-607 996 554
Sekretarz: Anna Korzeniewska, tel. 0-603-554-855

Trenerzy FAP:

Igor Mazurenko - Trener Kadry

Wiktor Szyszowski - Trener

Sędziowie:

Monika Duma - Sędzia Główny FAP

Wiktor Szyszowski; Daniel Gajda

Bogdan Łagunionek

KLUBY W POLSCE:

UKS ZŁOTY TUR, GDYNIA ul. I Armii Wojska Polskiego 3-11,
czynny: pn.-pt 10-19, sob.10-14.

tel./fax 0-58 621-93-08

UKS ZŁOTY LEW, ŁĘBORK ul. Czolgistów 4

czynny: pn.-pt 15-20, sob.12-20.

Informacje Marcin Kreft tel. 0-501 245 895

ZŁOTY SMOK, KIELCE ul. Padarewskiego 24

czynny: pn.-pt 10-22, sob.10-14.

Informacje Radosław Trybus tel. 0-600 024 865

MUSTANG, SKAPE Hala Sportowa, Al. 1 Maja 89

Informacje: Andrzej Zawidzki tel. 0-54 287 81 52

OLIMP, JASTRZĘBIE ZDRÓJ ul. Piastów 15

Informacje: Adrian Łukasiewicz tel. 0-32 47 142 47

ZŁOTY TUR, GDANSK ul. Opolska 6,

Informacje: Krzysztof Kubiak tel.0-504 639 488

ZŁOTY TUR, ORNETA

Informacje: Jerzy Czaplirski tel. 0-606 999 418

GOLIAT, ŻARY

Informacje: Krzysztof Kryszczuk tel. 0-602 233 651

ARMFIGHT PIASECZNO,

Informacje: tel. 0-504-019-498; 0-888-506-845

ŻELAZNA PIĘŚĆ Inowrocław,

Informacje: Sławomir Glowacki tel. 0- 604 300 380

MKS HERAKLES Szczawno - Zdrój, woj. dolnośląskie.

Kontakt: Sebastian Wyszyński tel. 0 696-334-122

UKS HERKULESPosada Górna, woj. podkarpackie.

Kontakt: Grzegorz Argański tel. 0 506 033 636

UKS STALOWE RAMIONA Krośnice, woj. łódzkie.

kontakt: Janusz Kopeć tel. 0 603 962 592

UKS ORZEŁ CHOSZCZNO

Telefony kontaktowe w sprawie treningów:

Wiesław Łącki: 765-2844; 602-115-894

Artur Głowiński: 602-213-901

AZS CZĘSTOCHOWA - SEKCJA ARMWRESTLINGU

WSHIT ul. Ogródowa 47

Zbigniew Soliński: 606 908 478

UKS „WIKING” NISKO

Kamil Pachla - tel. (015) 841 29 87; e-mail: armkamil@op.pl

UKS „LONGINUS”

Informacje i zapisy: TOMASZ GAWŁOWSKI - 0 505-638-981

ANDRZEJ ZBOROWSKI - 0 604-105-052

PIOTR PIEKUTOWSKI - 0 608-339-532

UKS „ZŁOTY TYGRYS” WROCŁAW

Informacje i zapisy: Tomasz Fugiel - tel. 0693642987

MCKIS „TYTAN” JAWORZNO

ul. Inwalidów 18 43-600 Jaworzno

Informacje: Mariusz Grochowski - tel 507 297 513

UKS „SOKÓŁ” KONIECPOL

ul. Mickiewicza 30 42-230 Koniecpol

Informacje: Piotr Szczerba - tel 608 20 44 83 lub gg 4365850